

Sygn. akt XV C 330/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku XV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Misiurna

Protokolant: staż. Katarzyna Ignacek

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2017 r. w Gdańsku

sprawy z powództwa A. F.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda A. F. kwotę 52.546,78 zł ( pięćdziesiąt dwa tysiące pięćset czterdzieści sześć złotych i 78/100 ) z odsetkami ustawowymi od dnia 1 listopada 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. , z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2921,80 zł ( dwa tysiące dziewięćset dwadzieścia jeden złotych i 80/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzzonego w pkt I od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 71,66 zł (siedemdziesiąt jeden złotych i 66/100 ) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 21.04.2015r. powód A. F. domagał się od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. zapłaty kwoty 78.386,98zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2014 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 27 września 2014r. około godziny 20:50 w T. u zbiegu (...)i (...)doszło do zdarzenia drogowego. Sprawcą zdarzenia był G. S. kierujący pojazdem marki A. (...) o numerach rejestracyjnych (...). Pokrzywdzonym w tym zdarzeniu był powód – właściciel pojazdu marki M. (...), który jest zarejestrowany na B. pod numerem (...). Pojazd powoda był kierowany przez A. C.. Powód podał, że do kolizji doszło, kiedy kierujący samochodem A., zmieniając pas ruchu na prawy, nie upewnił się czy inny pojazd nie porusza się tym pasem, w wyniku tego wjechał na tor ruchu M.. W ten sposób doszło do kontaktu prawego boku A. z lewą ścianą boczną M., a następnie na skutek podjętego przez poszkodowanego manewru obronnego – skręcenia w prawo – M. zjechał z jezdni, wjechał na chodnik i otarł się prawym bokiem o metalowy słup. Na miejsce zdarzenia została wezwana Policja, której funkcjonariusze ustalili, że winnym kolizji jest kierujący A. G. S.. W dniu 29 września 2015r. upoważnieni przez A. C. pracownicy Zakładu Usługowo – Produkcyjnego (...) zawiadomili pozwaną o szkodzie. W trakcie likwidacji szkody przedstawiciel pozwanej sporządził kosztorys naprawy opiewający na kwotę 12007,79zł. Na tak zaniżony koszt naprawy nie zgodził się ani powód, ani reprezentujący go T. G.. Na zlecenie tego ostatniego została sporządzona

prywatna ekspertyza, na okoliczność zakresu prac niezbędnych do przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed szkody. Ze sporządzonego przez W. R. kosztorysu wynika, że koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody wynosi 78386,98zł. Jednak pozwana, po sporządzeniu na jej zlecenie opinii T. S. pismem z dnia 15 grudnia 2014r. odmówiła powodowi wypłaty odszkodowania, wskazując, że w toku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego materiał dostarczył dowodów, że w przedstawionych okolicznościach nie mogło dojść do uszkodzeń pojazdu powoda.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana podniosła, że powód winien wykazać zarówno zaistnienie wypadku ubezpieczeniowego, jak i powstałą szkodę, a ona sama zakwestionowała, aby do powstania szkody doszło na skutek zdarzenia z dnia 27 września 2014r. Zdaniem pozwanej uszkodzenia wchodzące w zakres rozmiarów deklarowanej szkody nie znajdują uzasadnienia w okolicznościach zdarzenia, zwłaszcza zważywszy na zestawienie z uszkodzeniami drugiego pojazdu biorącego udział w tym zdarzeniu. Pozwana zakwestionowała też całościowy kosztorys powoda. Podniosła także, że wypłata odszkodowania ma na celu wyrównanie powstałej szkody, a nie przysporzenie korzyści warsztatowi, który naprawę wykonuje, a zatem nie należy przyjmować najdroższych z możliwych opcji naprawy, gdyż takie zachowanie nie jest wyborem poszkodowanego co do formy przywrócenia, a jego zarobkiem.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. C. i powód A. F. mieszkają na B.. Powód posiada udziały w polskich firmach zajmujących się produkcją włókien sztucznych, dlatego też pracujący dla niego A. C. często przyjeżdżał do Polski w interesach. W dniu 27 września 2014r. A. C., który będąc w Polsce korzystał z samochodu powoda marki M. (...) zarejestrowanym na B. pod numerem (...), o wartości rynkowej 136.300zł, pojechał do kolegi do T.. Kiedy wracał, w rejonie skrzyżowania ulic (...), na drodze numer (...) doszło do kolizji drogowej z udziałem pojazdu prowadzonego przez A. C. i pojazdu marki A. (...) o numerach rejestracyjnych (...), kierowanym przez G. S.. Kierujący pojazdem A. G. S. jadąc lewym pasem jezdni postanowił go zmienić na prawy. Podejmując ten manewr nie upewnił się wcześniej, czy lewym pasem nie porusza się inny pojazd, dlatego też w wyniku podjętego manewru wjechał na tor ruchu samochodu jadącego z większą prędkością i kierowanego przez A. C., uderzając go na wysokości przedniej krawędzi drzwi tylnych prawych. Po uderzeniu samochody nie zatrzymały się, ani nie odbiły od siebie. Kontynuując poruszanie się do przodu, musiały zmienić kierunki ruchu, zmieniając równocześnie położenie względem siebie na równoległe. Kierowca samochodu M. (...), który naciskając przednią krawędzią opony koła przedniego lewego na poszycie drzwi pojazdu A., w manewrze obronnym skręcił w prawo i zjechał z jezdni na chodnik, uderzając w dość wysoki krawężnik i ocierając się prawym bokiem o metalowy słup.

Dowód: zeznania świadka A. C. na rozprawie w dniu 17 września 2015r., k. 70-73 (czas od 00:03:48 do 00:56:23); zeznania świadka G. S. na rozprawie w dniu 25 lutego 2016r., k. 92-95 (czas od 00:02:33 do 00:34:28); opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, wyceny wartości i kosztorysowania napraw pojazdów M. L., k. 187-207.

Po kolizji kierujący pojazdem A. G. S. wezwał na miejsce zdarzenia Policję. Funkcjonariusze Policji po przybyciu na miejsce ustalili, że winnym kolizji jest G. S., którego pojazd był w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ubezpieczony u pozwanego. G. S. uznał swoją winę i przyjął nałożony na niego mandat w wysokości 600zł. Następnie A. C. przetransportował pojazd powoda do warsztatu samochodowego – Zakładu Usługowo – Produkcyjnego (...), znajdującego się w T. przy ulicy (...). W warsztacie tym A. C. zlecił naprawę samochodu M. i upoważnił T. G., po telefonicznym potwierdzeniu tej okoliczności przez powoda, do likwidacji szkody i odbioru odszkodowania.

Dowód: zeznania świadka A. C. na rozprawie w dniu 17 września 2015r., k. 70-73 (czas od 00:03:48 do 00:56:23); zeznania świadka G. S. na rozprawie w dniu 25 lutego 2016r., k. 92-95 (czas od 00:02:33 do 00:34:28).

W dniu 29 września 2015r. M. G. (1), który faktycznie zajmuje się prowadzeniem Zakładu Usługowo – Produkcyjnego zarejestrowanego na swojego ojca T. G., zgłosił pozwanemu szkodę. W trakcie likwidacji szkody, przedstawiciel pozwanego, po wstępnych oględzinach samochodu powoda zapewnił M. G. (1), że część z uszkodzonych elementów

zostanie zakwalifikowana do wymiany. Jednak po kilku dniach otrzymał telefon od likwidatora szkód pozwanego, że z powodu zbyt drogiej części pozwany zakwalifikował je do naprawy, a nie do wymiany. Sporządzony przez pozwanego kosztorys naprawy opiewał na kwotę 12007,79zł. Na takie warunki naprawy nie zgodził się ani powód, ani reprezentujący go Zakład Usługowo – Produkcyjny (...). Aby ocenić stopień uszkodzenia samochodu oraz klasyfikację uszkodzonych elementów M. G. (1) powołał prywatnego rzeczoznawcę, na podstawie opinii którego sporządzona została kalkulacja naprawy, której jednak nie zaakceptował pozwany. W związku z czym w Zakładzie Usługowo – Produkcyjnym (...) żadna naprawa pojazdu powoda nie została wykonana. Ustawiono jedynie zbieżność kół, a pod koniec października 2014r. A. C. odebrał samochód z zakładu i wrócił na B..

Dowód: prywatna opinia techniczna, k. 12-22; akta szkody na płycie CD, k. 64 i k. 90; zeznania świadka A. C. na rozprawie w dniu 17 września 2015r., k. 70-73 (czas od 00:03:48 do 00:56:23); zeznania świadka M. G. (1) na rozprawie w dniu 10 grudnia 2015r., k. 82-84 (czas od 00:09:08 do 00:41:15).

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, pismem z dnia 15 grudnia 2014r. pozwany poinformował powoda, że odmawia wypłaty odszkodowania w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu marki A. o numerach rejestracyjnych (...), gdyż zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że w przedstawionych okolicznościach nie mogło dojść do uszkodzeń pojazdu powoda.

Dowód: opinia sporządzona dla pozwanej, k. 23-33; pismo pozwanej z dnia 15.12.2014r., k. 34; akta szkody na płycie CD, k. 64 i k. 90.

Sporządzający na potrzeby niniejszego procesu opinię biegły sądowy M. L. wskazał, że zestawienie sylwetek pojazdów uczestniczących w kolizji w skali z naniesionymi wysokościami charakterystycznych punktów uszkodzeń wykazało zgodność odwzorowań na elementach karoserii. Zawarta w aktach szkody dokumentacja zdjęciowa również pozwala na stwierdzenie zgodności uszkodzeń przedniej lewej części nadwozia pojazdu powoda z uszkodzeniami drzwi pojazdu sprawy wypadku. Biegły sądowy zaliczył uszkodzenia lewej strony pojazdu powoda jako związane z przedmiotową szkodą, jak też ocenił, że uszkodzenia drzwi i lusterek strony prawej samochodu M. (...) są wynikiem otarcia o słup oświetleniowy, zatem uszkodzenia te związane są również z przedmiotową szkodą. Wskazał jednak, że uszkodzenie osłony progu prawego nie mogło powstać w wyniku otwarcia o słup ani uderzenia w krawężnik.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, wyceny wartości i kosztorysowania napraw pojazdów M. L., k. 187-207; ustne wyjaśnienia biegłego sądowego M. L. na rozprawie w dniu 12 września 2017r., k. 258-263 (czas od 00:04:44 do 01:10:53).

Zakres i charakter uszkodzeń samochodu powoda dotyczył karoserii i części mechanicznych pojazdu. Ustalona wysokość szkody oszacowana jako niezbędny i celowy, czyli technicznie i technologicznie konieczny i uzasadniony koszt naprawy pojazdu powoda, wyliczony z wykorzystaniem cen nowych części zamiennych oferowanych przez producenta pojazdu we wrześniu 2014r. w okresie powstania szkody wynosi brutto 52.606,78zł. Przy czym koszt naprawy kierunkowskazu na lewym lusterku, przy udziale własnym w tej czynności określonym na 50% wynosi 60zł, zatem łączny koszt naprawy pojazdu powoda należy pomniejszyć o wskazane 60zł i wynosi on wynosi **52.546,78zł**.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, wyceny wartości i kosztorysowania napraw pojazdów M. L., k. 187-207; ustne wyjaśnienia biegłego sądowego M. L. na rozprawie w dniu 12 września 2017r., k. 258-263 (czas od 00:04:44 do 01:10:53).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd ustalił stan faktyczny sprawy na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, oceniając wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233§1 k.p.c.).

Materiał dowodowy w niniejszej sprawie złożył się z dokumentów prywatnych zaoferowanych przez strony postępowania, zeznań świadków oraz z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, wyceny wartości i kosztorysowania napraw pojazdów M. L.. Zaznaczyć należy, że żadna ze stron niniejszego sporu nie kwestionowała autentyczności oraz wiarygodności dokumentów przedłożonych do akt sprawy. Ich prawdziwość, rzetelność i autentyczność nie budziła również wątpliwości Sądu, dlatego też Sąd uznał je w całości za wiarygodne i uwzględnił dokonując rekonstrukcji istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych. Razem z innymi źródłami dowodowymi mogły odtwarzać stan faktyczny rozpoznawanej sprawy.

Dokumenty nieujęte w opisie stanu faktycznego jako mające irrelevantne znaczenie dla jej rozstrzygnięcia zostały przez Sąd pominięte.

Stan faktyczny sprawy został ustalony także w oparciu o osobowe środki dowodowe w postaci zeznań świadków A. C., G. S. i M. G. (1). Sąd przyznał zeznaniom wszystkim wyżej wymienionym świadkom walor wiarygodności, pomimo rozbieżności twierdzeń świadków A. C. i G. S. dotyczących fotografowania pojazdów uczestniczących w kolizji drogowej w dniu 27 września 2014r. Na podstawie zeznań tych dwóch świadków Sąd ustalił przebieg zdarzenia drogowego w dniu 27 września 2014r. Ich zeznania znajdują potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym, a w szczególności w sporządzonej na potrzeby postępowania opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania szkód komunikacyjnych, zatem nie było podstaw by odmówić im waloru prawdziwości. Dodatkowo na podstawie zeznań świadka M. G. (1) Sąd ustalił przebieg procesu likwidacji i okoliczności sporządzenia przez świadka kalkulacji napraw samochodu powoda.

Sąd nie przeprowadzał zawnioskowanego przez powoda w pozwie dowodu z zeznań świadka A. J., wobec jego cofnięcia przez pełnomocnika powoda na rozprawie w dniu 12 września 2017r.

Ponieważ strona pozwana uznawała, że w przedstawionych przez powoda okolicznościach nie mogło dojść do wskazywanych przez niego uszkodzeń pojazdu, przedmiotem rozpoznania w sprawie pozostawało ustalenie, czy w przedstawionej przez powoda i świadka G. S. sytuacji mogło dojść do zdarzenia, które miało miejsce w dniu 27 września 2014r. oraz ustalenie czy uszkodzenia pojazdu powoda przez niego podawane (z wyłączeniem uszkodzeń przedniej szyby) mogły być skutkiem przedmiotowej kolizji drogowej. Przedmiotem rozpoznania w sprawie było też ustalenie kosztorysu naprawy pojazdu powoda i ustalenie ile razy pojazd powoda był wcześniej naprawiany i czy uszkodzenia z wcześniejszych zdarzeń drogowych były tożsame z uszkodzeniami kolizji z dnia 27 września 2014r. Zgodnie z przepisem art.278§1k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zaciągnięcia opinii. Jak wynika z treści cytowanego przepisu dowód z opinii biegłego winien być dopuszczony celem wyjaśnienia okoliczności, które wymagają wiadomości specjalnych.

Jako pierwszy opinię do niniejszej sprawy przygotował biegły sądowy z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych oraz wyceny i technicznej eksploatacji pojazdów samochodowych M. T.. Do sporządzonej przez niego opinii zarzuty wniosły obie strony postępowania, wnioskując o złożenie przez biegłego ustnych wyjaśnień na rozprawie. Jednak biegły ze względów zdrowotnych nie stawił się na wyznaczone terminy w dniu 24 stycznia 2017r. i w dniu 7 marca 2017r. oraz nie przedstawił pisemnych wyjaśnień na zarzuty do opinii, pomimo nałożonych na niego przez Sąd zobowiązań w tym zakresie. Zatem Sąd na zgodny wniosek obu stron złożony podczas rozprawy w dniu 7 marca 2017r. dopuścił kolejny dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania szkód komunikacyjnych, przy czym dodatkowo teza dowodowa zawierała ustalenie wartości rynkowej samochodu powoda w dniu powstania szkody i wyliczenie wartości pozostałości po szkodzie.

Sąd dał w pełni wiarę pisemnej opinii, która została sporządzona przez biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, wyceny wartości i kosztorysowania napraw pojazdów M. L.. Biegły w swojej opinii wskazał, że na podstawie akt sprawy i danych z akt szkody można odnotować okoliczności, w jakich doszło do zdarzenia. Biegły w opinii określił, że sprawca kierując pojazdem A. zmienił pas ruchu wjeżdżając przed nadjeżdżający pojazd powoda M. (...), który poruszał się z prędkością większą niż pojazd sprawcy. Biegły wskazał w opinii, że M. (...) uderzył w

pojazd sprawcy na wysokości przedniej krawędzi drzwi tylnych prawych, a uszkodzenia pojazdów mają charakter otarciowy. Biegły w sporządzonej opinii wykonał także symulację zmian kierunków poruszania się samochodów. Wskazał, że zestawienie sylwetek pojazdów w skali z naniesionymi wysokościami charakterystycznych punktów uszkodzeń wykazało zgodność odwzorowań na elementach karoserii, w tym zgodność uszkodzeń przedniej lewej części nadwozia pojazdu poszkodowanego z uszkodzeniami drzwi pojazdu sprawcy. W przypadku zarysowań drzwi lewych pojazdu M. (...) wskazał biegły, że mogą one pochodzić od wystającej na zewnątrz osłony błotnika przedniego prawego samochodu A., a ich gwałtowne uniesienie mogło być wynikiem najechania przednim prawym kołem na krawężnik, co spowodowało obniżenie lewej strony pojazdu. Biegły zakwalifikował uszkodzenia lewej strony pojazdu powoda – jako związane z przedmiotową szkodą. Biegły M. L. w opinii wskazał też, że uszkodzenia drzwi i lusterka prawej strony pojazdu powoda są wynikiem otarcia o słup oświetleniowy i też należy je zakwalifikować jako związane z przedmiotową szkodą. Zauważał biegły, że jedynie uszkodzenie osłony progu prawego nie mogło powstać w wyniku otarcia o słup ani uderzenia w krawężnik, gdyż przetarcie podłogi nie znajduje odzwierciedlenia w uszkodzeniach kostki brukowej chodnika. Biegły wyjaśniał też, że analizując uszkodzenia trzeba uwzględniać elementy obce takie jak listwa dolna drzwi prawych auta powoda, fragmenty połamanej osłony progu prawego, które mogły dostać się pomiędzy przemieszczające się względem siebie samochody i być przyczyną uszkodzeń nie korelujących z uszkodzeniami drugiego pojazdu. Biegły oszacował wartość szkody z uwzględnieniem zastosowania części nowych, oryginalnych, stwierdzając, że naprawa pojazdu ma ekonomiczne uzasadnienie. Na podstawie akt sprawy i szkody biegły nie był w stanie jednoznacznie stwierdzić, czy i w jakim zakresie pojazd powoda został naprawiony przed zdarzeniem. Wartość rynkową pojazdu na dzień powstania szkody biegły wyliczył na kwotę 136300zł, a oszacowany koszt naprawy wyniósł 52606,78zł, przy czym należy mieć na uwadze ustne wyjaśnienia biegłego złożone na rozprawie w dniu 12 września 2017r., w których biegły zgodził się, że naprawa kierunkowskazu na lusterku, przy udziale własnym w tej naprawie wynieść powinna nie 120zł jak przedstawił to w opinii, a 60zł. Z tego też względu o wskazane 60zł należało pomniejszyć szacowany koszt naprawy samochodu powoda i ostatecznie wyniósł on 52.546,78zł.

Przedstawiona przez biegłego opinia w ocenie Sądu została sporządzona w sposób rzetelny, z wykorzystaniem specjalistycznej wiedzy, a ponadto w swojej treści zawierała wyczerpujące i wnikliwe wnioski. Podobnie także ustne wyjaśnienia biegłego należy ocenić jako przedstawiające wyczerpujące odpowiedzi na przedstawione zarzuty. Ponadto tok rozumowania przedstawiony przez biegłego należy uznać za logiczny, a nadto konsekwentny. Powyższej opinii Sąd dał wiarę w całości, albowiem biegły w sposób szczegółowy przedstawił okoliczności, jakie stały się podstawą wniosków w niej wskazanych, odwołując się do konkretnych faktów. Biegły dysponował również niewątpliwie odpowiednią wiedzą i doświadczeniem predestynującym go do wydania przedmiotowej opinii. Wnioski wyciągane przez biegłego nadto należy uznać za zgodne z zasadami logicznego rozumowania i wiedzy zawodowej. Nadto wskazać trzeba, że po złożeniu ustnych wyjaśnień przez biegłego żadna ze stron postępowania nie podtrzymywała żadnych zarzutów oraz nie zgłaszała żadnych dalszych wniosków dowodowych.

W niniejszej sprawie spór ogniskował się wokół okoliczności faktycznych, w jakich doszło do powstania szkody, jej wysokości oraz wartości, które się na nią składają, a tym samym spór ogniskował się wokół zgłoszonego przez powoda roszczenia, co do wysokości należnego powodowi odszkodowania. W szczególności sporna była kwestia obliczenia odszkodowania w oparciu o oryginalne bądź nieoryginalne części samochodowe. Pozwany kwestionował bowiem, aby do powstania szkody doszło na skutek zdarzenia z dnia 27 września 2014r., podważał też kosztorys powoda jako całość, uznając, że powód bezzasadnie do obliczenia wartości odszkodowania używa ceny oryginalnych części.

W oparciu o materiał dowodowy i na podstawie poczynionych ustaleń Sąd ocenił powództwo za zasadne. Jednak mając na uwadze sporządzoną na potrzeby niniejszego postępowania opinię biegłego sądowego z zakresu szacowania szkód komunikacyjnych M. L. oraz jego ustne wyjaśnienia, żądana przez powoda kwota z tytułu przyszłych kosztów naprawy była zawyżona.

Na mocy art. 436 § 1 k.c., samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła na skutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Natomiast zgodnie z art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków

komunikacji za pomocą sił przyrody posiadacze tych pojazdów mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych tzn. na zasadzie winy.

Wynika z tego, że zakład ubezpieczeń jest zobowiązany do odszkodowania, jeżeli zachowanie posiadacza pojazdu wyrządzającego szkodę było zawinione. Kwestia winy kierującego pojazdem marki M. G. (2) S. jest w niniejszej sprawie bezsporna, a dodatkowo została potwierdzona zeznaniami samego świadka G. S. oraz zeznaniami powoda, który od początku procesu utrzymywał, że wezwani na miejsce zdarzenia Funkcjonariusze Policji ustalili, że winnym kolizji jest G. S., wobec czego nałożyli na niego mandat karny, który został przez tego ostatniego przyjęty.

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie zakładu ubezpieczeń polega na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Zgodnie z art. 822 k.c. w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń – w tym wypadku strona pozwana – zobowiązała się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim – w tym wypadku powodowi – względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.), a wysokość odszkodowania ustala się według reguł określonych w art. 363 k.c. W zakresie nieuregulowanym ustawą z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych do roszczeń o naprawienie szkody stosuje się przepisy ogólne kodeksu cywilnego. Szkada objęta odpowiedzialnością ubezpieczyciela podlega naprawieniu według ogólnych zasad zawartych w art. 361 – 363 k.c., co oznacza, że wypłacone odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek powstały w majątku poszkodowanego. Uszczerbek ten jest rozumiany jako zwiększenie się pasywów poszkodowanego bądź zmniejszenie się jego aktywów. Odszkodowanie obejmuje wszelkie celowe i niezbędne wydatki poniesione dla wyrównania doznanego uszczerbku.

Wobec zakwestionowania przez stronę pozwaną okoliczności przedstawionych przez powoda, w jakich doszło do zdarzenia z dnia 27 września 2014r. w pierwszej kolejności należało ustalić, czy w sytuacji opisanej przez A. a F. mogło dojść do wskazywanych przez niego uszkodzeń samochodu M. (...). W tym zakresie Sąd kierował się opinią biegłego sądowego M. L. i pomocniczo opinia biegłego M. T. , który w opinii wskazał, że na podstawie akt sprawy i danych z akt szkody można odnotować okoliczności, w jakich doszło do zdarzenia. Biegły w opinii określił, że sprawca kierując pojazdem A. zmienił pas ruchu wjeżdżając przed nadjeżdżający pojazd powoda M. (...), który poruszał się z prędkością większą niż pojazd sprawcy, co spowodowało, że kierujący samochodem M. (...) uderzył w pojazd sprawcy na wysokości przedniej krawędzi drzwi tylnych prawych. Biegły podsumował też, że uszkodzenia pojazdów mają charakter otarciowy i te stwierdzenia znajdują odzwierciedlenie w zeznaniach powoda oraz świadków A. C. i G. S.. Nadto biegły wskazał, że zestawienie sylwetek pojazdów wykazuje zgodność odwzorowań na elementach karoserii, w tym zgodność uszkodzeń przedniej lewej części nadwozia pojazdu poszkodowanego z uszkodzeniami drzwi pojazdu sprawcy. W przypadku zarysowań drzwi lewych pojazdu M. (...) wskazał biegły, że mogą one pochodzić od wystającej na zewnątrz osłony błotnika przedniego prawego samochodu A., a ich gwałtowne uniesienie mogło być wynikiem najechania przednim prawym kołem na krawężnik, co spowodowało obniżenie lewej strony pojazdu. Biegły zakwalifikował uszkodzenia lewej strony pojazdu powoda – jako te związane z przedmiotową szkodą, jak również uszkodzenia drzwi i lusterka prawej strony pojazdu powoda, które były wynikiem otarcia o słup oświetleniowy. Zauważał biegły, że jedynie uszkodzenie osłony progu prawego nie mogło powstać w wyniku otarcia o słup ani uderzenia w krawężnik, gdyż przetarcie podłogi nie znajduje odzwierciedlenia w uszkodzeniach kostki brukowej chodnika. Zatem należało uznać, że okoliczność w jakich doszło do zdarzenia z dnia 27 września 2014r. oraz uszkodzenia pojazdów zostały w niniejszej sprawie, zgodnie z art. 6 k.c. udowodnione.

Pozwana zakwestionowała też przedstawiony przez powoda kosztorys w całości. Jednak w sprawie został dopuszczony i przeprowadzony dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania szkód komunikacyjnych, który między innymi sporządził kosztorys naprawy, na którym Sąd oparł swoje ustalenia. Biegły sądowy M. L. określił, że ustalona wysokość szkody oszacowana jako niezbędny i celowy technicznie i technologicznie konieczny i uzasadniony

koszt naprawy przedmiotowego pojazdu, wyliczony z wykorzystaniem cen nowych części zamiennych oferowanych przez producenta pojazdu we wrześniu 2014r. wyniósł 52606,78zł brutto. Przy czym mając na uwadze ustne wyjaśnienia biegłego, wskazujące, że przy udziale własnym koszt naprawy kierunkowskazu na lusterku wyniósłby 60zł, a nie 120zł, jak wskazał to w kosztorysie, koszt naprawy przedmiotowego pojazdu oszacowany został na kwotę **52.546,78zł**. Orzekając zaś o odszkodowaniu w zakresie szkody w pojeździe powoda, Sąd w pierwszej kolejności rozważył żądanie powoda w zakresie kosztów nabycia nowych części samochodowych w miejsce części uszkodzonych. W tym zakresie należy wskazać na ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, że dopuszczalne jest stosowanie nowych części przy naprawie samochodów używanych. Odszkodowanie obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu ustalone według cen występujących na lokalnym rynku, które to ceny zazwyczaj będą cenami autoryzowanych warsztatów obsługi pojazdów i cen nowych oryginalnych części (tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r., III CZP 32/03). Bez znaczenia przy tym jest okoliczność, że ceny części oryginalnych są cenami maksymalnymi. Jak to wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 maja 1980r. w sprawie o sygnaturze III CRN 223/80, przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na nie wydatki wchodzi w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego. W konsekwencji powyższe wydatki obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę (por też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 r. II CR 425/72, OSNC 1973/6/11). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się przy tym, że odszkodowanie należne w ramach ubezpieczenia obejmuje wszystkie koszty przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. O przywróceniu pojazdu do stanu poprzedniego można zaś mówić jedynie wówczas, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym względem (stan techniczny, zdolność użytkową części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itp.) odpowiada stanowi tego pojazdu sprzed wypadku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 listopada 1992r. I ACr 410/92 OSA 1993/8/57). W rezultacie przywrócenia do stanu poprzedniego pojazd winien odzyskać takie same walory użytkowe i estetyczne, jakie miał przed wyrządzeniem szkody.

W niniejszej sprawie do obliczenia kosztów naprawy samochodu w zakresie uszkodzonych części strona pozwana kwestionowała zastosowanie cen części oryginalnych. Powyżej przytoczone orzecznictwo wskazuje jednak, że kalkulacja szkody powinna być dokonana w oparciu o części oryginalne. Dodatkowo w niniejszej sprawie biegły sądowy M. L. także przyjął do naprawy części oryginalne, wskazując, że z informacji zawartych w aktach sprawy nie wynika, aby uszkodzone elementy obłachowania i wyposażenia pojazdu zakwalifikowane do wymiany nosiły znamiona części nieoryginalnych. Także wynikająca z pomiarów, uwidoczniła w dokumentacji zdjęciowej grubość powłoki lakierowej pojazdu w uszkodzonym obszarze nie wskazują, aby w poprzedzającym szkodę okresie eksploatacji pojazdu zostały wykonane naprawy bez zachowania wymagań wynikających z technologii napraw blacharsko – lakierniczych. Sąd zważył zatem, że zastąpienie poszczególnych elementów samochodu powoda, które uległy zniszczeniu zupełnie nowymi oryginalnymi częściami w żadnym wypadku nie będzie stanowić przyrostu wartości tego samochodu i bezpodstawnego wzbogacenia się jego właściciela i warsztatu, który dokonywałby naprawy. Ponadto użycie oryginalnych części jest tak naprawdę faktycznym przywróceniem stanu poprzedniego, a taka jest funkcja odszkodowania. Nie może też budzić wątpliwości, że istnieje zasadnicza różnica między minimalnym poziomem jakości gwarantującym dopuszczenie do obrotu, a gwarancją poziomu jakości, ale i określonej trwałości wynikającej z zachowania specyfikacji i standardów wykonania identycznych jak przy podzespołach oryginalnych, jaką daje producent części zapewniając, iż część ta odpowiada poziomowi jakości części stosowanej przez producenta pojazdu.

Podkreślenia wymaga też, że na poszkodowanym ciąży obowiązek zapobieżenia powiększaniu szkody, którego jednak z pewnością nie można rozumieć jako wyłączenia zasady pełnej odpowiedzialności czy obowiązku przywrócenia stanu poprzedniego – tj. stanu sprzed szkody. Z obowiązku zapobiegania powiększaniu szkody nie można wywodzić jak chce strona pozwana obowiązku jej naprawienia najtańszym możliwym, kosztem bez względu zwłaszcza na jakość pracy i zastosowanych części. Zgodnie zaś z zasadą pełnego odszkodowania, strona powodowa ma prawo do tego, by samochód został naprawiony przy użyciu nowych, oryginalnych części zamiennych. Reasumując, zdaniem Sądu obniżenie należnego powodowi odszkodowania z uwzględnieniem hipotetycznej wartości używanych części zamiennych, jakie mogłyby być użyte przy naprawie przedmiotowego samochodu, nie byłoby zasadne. W ocenie

Sądu, w niniejszej sprawie brak było podstaw, aby po kolizji obligować powoda do naprawienia samochodu poprzez zastosowanie części zamiennych używanych, albowiem nie zapewniałoby to pełnej restytucji szkody. Kwota wypłacana uprawnionemu powinna umożliwić wyremontowanie samochodu, z zastrzeżeniem, że chodzi tu wyłącznie o wzięcie pod uwagę kosztów celowych, ekonomicznie uzasadnionych. Przytoczone ekonomicznie uzasadnione wydatki obejmują w przypadku samochodu używanego koszty nowych i oryginalnych części, koszt wykonania naprawy zgodnie z technologią i w autoryzowanym zakładzie blacharsko-lakierniczym. Sąd zatem nie podziela stanowiska pozwanego, by poszkodowany miał obowiązek do naprawy samochodu używać tzw. zamienników. Powód może w ramach likwidacji szkody domagać się, by jego pojazd został przywrócony do stanu poprzedniego, przy użyciu oryginalnych części do jego naprawy. O ile zatem wartość naprawy, to jest, według opinii biegłego, przywrócenia stanu poprzedniego, nie przekracza wartości pojazdu sprzed wypadku, odszkodowanie powinno zawierać całość kosztów naprawy. Sąd zgodził się z wycenami zaprezentowanymi w sporządzonej na potrzeby procesu opinii biegłego M. L.. Biegły rzetelnie i wszechstronnie odniósł się do wskazanego mu zagadnienia, logicznie uzasadniając przy tym swoje wywody i wnioski. Koszt naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nie przewyższający jego wartości sprzed wypadku nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12.01.2006 r. III CZP 76/05, publ. Biuletyn SN 2006/1). Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury w przypadku, gdy koszt naprawy uszkodzonego pojazdu nie przewyższa jego wartości sprzed zdarzenia mamy do czynienia z tzw. szkodą częściową – wówczas naprawienie szkody następuje przez zapłatę kwoty stanowiącej równowartość kosztów naprawy, które należy ponieść, aby doprowadzić pojazd do stanu sprzed zdarzenia – co ma miejsce w przedmiotowej sprawie. Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, iż koszt naprawy uszkodzeń pojazdu marki wynosi **52.546,78zł** brutto. Wartość ta wynika z opinii biegłego sądowego i jego uzupełniających wyjaśnień, które Sąd uznał za wiarygodne i istotne dowody w sprawie. Wartość kosztów naprawy nie przewyższa wartości pojazdu sprzed zdarzenia, czyli kwoty 136300zł – mamy więc do czynienia ze szkodą częściową. Taką więc wartość Sąd przyjął jako podstawę do obliczenia należnego odszkodowania.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 27 czerwca 1988r. sygn. akt I CR 151/88 rozstrzygnięcie o świadczenia należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej (OC) z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została już dokonana, wysokość świadczeń obliczać należy na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia. Naprawa pojazdu przed uzyskaniem świadczeń z ubezpieczenia i jej faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na powyższy sposób ustalenia ich wysokości. Wobec powyższego należy stwierdzić, że szkodą poniesioną przez poszkodowanego jest sam fakt pogorszenia stanu należącego do niego pojazdu, a wysokość szkody uzależniona jest jedynie od ekonomicznie uzasadnionych kosztów jego naprawy bez względu na to, czy naprawa ta w ogóle nastąpiła lub ma nastąpić. Szkodą nie jest poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu, lecz szacunkowa wysokość tych wydatków, przy czym żadne przepisy prawa nie nakładają na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu. Poszkodowany może również pojazd sprzedać, bez jego uprzedniej naprawy, co nie zmienia faktu, iż odszkodowanie winno być równe kosztom naprawy pojazdu. Pozwany nie może również umniejszać swojej odpowiedzialności za szkodę na tej podstawie, że powód zdecydował się na sprzedaż pojazdu bez jego uprzedniej naprawy. Prawo do sprzedaży pojazdu w tym stanie (nawet za cenę, która według pozwanego została zaniżona) jest prawem właściciela pojazdu, i nie zmienia to faktu, że ubezpieczyciel sprawcy szkody winien wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego do pełnej wysokości szkody.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zważył, że powód miał pełne prawo domagania się zapłaty odszkodowania w wysokości kosztorysowych kosztów naprawy jego pojazdu. Obowiązek naprawienia szkody poprzez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Skoro wykonanie naprawy nie jest warunkiem koniecznym ustalenia i wypłaty odszkodowania, to zakład ubezpieczeń nie jest uprawniony do uzależnienia wypłaty odszkodowania od przedłożenia przez poszkodowanego faktur za naprawę pojazdu (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002r. V CKN 1273/00).



Reasumując powodowi należy się tytułem odszkodowania kwota 52.546,78zł (52606,78zł– 60zł=52.546,78zł). O powyższym Sąd orzekł w punkcie Iszym sentencji wyroku, na podstawie wyżej przywołanych przepisów.

O odsetkach od kwoty odszkodowania za uszkodzenie pojazdu Sąd orzekł na podstawie art. 481 §1 k.c. Stosownie do art. 14 ust. 1. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 z późn. zm.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powód zgłosił szkodę w dniu 29 września 2014r., mógł więc żądać odsetek po upływie 30 dni, natomiast żądał od dnia 1 listopada 2014r. i od tej daty Sąd zasądził odsetki, zgodnie z żądaniem pozwu. Zasądzając odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty miał na uwadze Sąd, iż przepis art. 481 k.c. został znowelizowany ustawą z dnia 9 października 2015r. (Dz.U. 2015 poz. 1830) o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016r.

W punkcie Iigim wyroku, wobec nieuwzględnienia całości żądania pozwu, w związku z przytoczonymi powyżej rozważaniami, Sąd w pozostałym zakresie oddalił powództwo, orzekając na mocy powołanych wyżej przepisów a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w punktach III – IV wyroku, ustalając, że powód wygrał proces w 67%, a pozwany utrzymał się ze swoim stanowiskiem w 33%.

Do niezbędnych kosztów procesu powoda zaliczyć należało opłatę stosunkową od pozwu wysokości 3.920zł oraz koszty zastępstwa procesowego ustalone w oparciu o § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 490 z późn. zm.) w łącznej wysokości (wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17zł) 3.617zł. Zatem łączne koszty powoda wyniosły 7.537zł.

Na niezbędne koszty pozwanej złożyły się koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17zł, ustalone w oparciu o § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461 z późn. zm.) w łącznej wysokości 3.617zł oraz kwota uiszczonej zaliczki 3000 zł . W toku postępowania poniesiono wydatki obejmujące wynagrodzenie biegłych sądowych : M. T. w wysokości 1601,46zł i M. L. w łącznej wysokości 1.230zł (1.140zł za sporządzenie opinii+90zł za stawiennictwo na rozprawie), czyli łącznie wynagrodzenia biegłych wyniosły 2.831,46zł. Zatem do łącznych kosztów procesu pozwanej zaliczyć należało kwoty 3.617zł oraz 2.831,46zł z uiszczonej zaliczki czyli łącznie 6.448,46zł. Biorąc pod uwagę procent wygranej stron w niniejszej sprawie, kwota należna powodowi od pozwanej wyniosła 5.049,79zł ( $7.537zł \cdot 67\% = 5.049,79zł$ ), zaś kwota należna pozwanej od powoda wyniosła 2.127,99zł ( $6.448,46zł \cdot 33\% = 2.127,99zł$ ). W ostatecznym rozrachunku zatem pozwana jest obowiązana zwrócić powodowi kwotę 2.921,80zł ( $5.049,79zł - 2.127,99zł = 2.921,80zł$ ) i taką też wartość Sąd zasądził na rzecz powoda w punkcie IIIcim sentencji wyroku

W niniejszej sprawie zostały także wygenerowane koszty sądowe w postaci wydatków na koszty podróży świadka G. S. w kwocie 214,97zł, które tymczasowo pokrył Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Gdańsku. Uwzględniając stosunek wygranej i przegranej powód powinien pokryć ten wydatek w części co do kwoty 71,66 zł- zatem w pkt IV wyroku nakazano ściągnąć z roszczenia zasądzonego w punkcie Iszym wyroku w/w kwotę. Z uiszczonej przez pozwanego zaliczki pozostała do rozliczenia kwota 168,54 zł a pozwany powinien pokryć swoją część wydatków świadka w kwocie 143,31zł- w ostatecznym rozrachunku pozwany otrzyma zwrot kwoty 25,23 zł tytułem nadpłaconej zaliczki na koszty postępowania.